

SŁOWO

Wilno Środa 22 grudnia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 202

PRZEMIERATA miesięczna z odnośnikiem do domu i do przesyłki pocztową 4 zł. z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 40259

W SPRAWACH METEORYCZNYCH i innych pojedynczych w-rz 20 groszy
Opłata pocztowa dla korespondentów
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie odpowiada za ich treść

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKUSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Wojskowa kontrola Ligi Narodów.

Genewa, 14-go grudnia.

1-go lutego 1927 wojskowa międzysojusznicza kontrola w Niemczech będzie zastąpiona przez kontrolę Ligi Narodów. Przytaczamy, według „Résumé Mensuel” z września 1924-go roku, odczytanie decyzji Rady, która określa do kogo należy prawo inicjatywy w przedmiocie kontroli, oraz ustala rozmiar i zakres ewentualnych inwestycji, jak również skład i funkcjonowanie Komisji inwestycyjnych.

1. Rola Rady.

Każdemu z członków Rady przysługuje prawo wniesienia przed Radę sprawy inwestycyjnej. Poza tym każdemu Państwu, wchodzącemu w skład Ligi, przysługuje prawo komunikowania Radzie wszelkich raportów lub informacji, które, zdaniem tego, wymagają wykonania przez Radę prawa inwestycyjnego.

W razie uchwalenia inwestycji, Rada informuje o swej decyzji zainteresowany Rząd, nie podając mu szczegółów przewidzianej inwestycji. Inwestycja taka może objąć semilitaryzowane strefy przewidziane w traktatach, lub wszelkie przepisy wojskowe, morskie oraz lotnicze, zawarte w Traktacie pokojowym.

Rada ustala program inwestycji, listę ekspertów i skład Komisji inwestycyjnych. Rada mianuje przewodniczących tych Komisji i daje im odpowiednie instrukcje. Poza tym Rada określa czas trwania inwestycji. Przewodniczący Komisji są odpowiedzialni jedynie przed Radą i Radzie składają swe raporty.

2. Skład i rola stałej doradczej Komisji do spraw wojskowych.

Doradczą Komisję przygotowuje i opracowuje plany wszelkich inwestycji, uznanych przez Radę za wskazane. Wykonanie zaś tych inwestycji będzie powierzane Komisjom inwestycyjnym.

Stała Komisja Doradcza składa się z fachowców, wyznaczanych przez Państwa, reprezentowane w Radzie; po trzech fachowców (wojskowy, morski i lotniczy) z każdego Państwa.

Poza tym każde Państwo nie reprezentowane w Radzie, lecz sąsiadujące z państwem, które ma względem niego zobowiązanie na mocy Traktatu pokojowego poddania się inwestycji, będzie reprezentowane w Stałej Komisji doradczej przy omawianiu kwestii, dotyczących inwestycji w tym Państwie. Stała Komisja Doradcza składa Radzie Ligi wszelkie potrzebne informacje o sposobie wykonania przepisów rozbrojeniowych, zawartych w poszczególnych traktatach. Odpisy wszelkich raportów i materiałów w sprawie rozbrojenia, które ewentualnie zostaną nadsyłane do Rady, będą zakomunikowane Komisji. Komisja może wymagać wykonania prawa inwestycyjnego. Poza tym Komisja co rok przedstawia Radzie, w razie potrzeby, program inwestycji, i może podczas każdej sesji Rady składać dodatkowe programy inwestycyjne, uznane przez nią za niezbędne. Za aprobatą Rady Doradcza Komisja ustala ogólną listę ekspertów, z której w razie potrzeby Rada wyznacza członków Komisji inwestycyjnych. Sposób do doniesień do Komisji inwestycyjnych, Komisja proponuje Radzie dokładny skład poszczególnych Komisji. Obowiązkiem Komisji będzie dostarczenie przewodniczącym Komisji inwestycyjnych wszelkich potrzebnych danych, a w razie trudności i technicznych przy wykonywaniu inwestycji, Komisja służy przewodniczącym swym zdaniem doradczem lub nawet niezbędną techniczną pomocą, jeśli trudności te wynikają ze spraw wchodzących w zakres kompetencji Doradczej Komisji. Komisja Doradcza opracowuje projekty instrukcji dla przewodniczących Komisji inwestycyjnych, a otrzymuje od przewodniczących odpisy raportów, składanych Radzie.

Zadaniem członków Stałej Komisji i doradczej nie może być członkiem Komisji inwestycyjnej.

3. Skład i rola Komisji inwestycyjnych.

Członkowie Komisji inwestycyjnych będą wybrani z listy ustalonej przez Radę, a zawierającej nazwiska rzeczoznawców tych dziedzin, które mogą być przedmiotem inwestycji. Listy te będą zawierały nazwiska ekspertów, wyznaczonych przez Państwa reprezentowane w Radzie. Każde Państwo wyznaczy jednakową ilość ekspertów, a ci w każdej chwili będą

Jak wybrano Smetonę.

RYGA, 20 XII. PAT. Z Kowna donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu Sejmu podczas głosowania przy wyborach prezydenta i marszałka Sejmu okazało się, że na posiedzeniu byli obecni trzej Polacy z ogólnej liczby 4-ch, z 3-ch Żydów—jeden, z 6-iu Niemców—2, z chrześcijańskiego bloku—30 (czyli blok ten był obecny w pełnym składzie), dwa z Ukraińców Saunga, i trzech posłów partii Smetony, razem—41, z ogólnej liczby 85. Na posiedzeniu nie przybyło 15 socjal-demokratów, 22 laudyników, jeden Polak, 2 Żydów i 4 Niemców, razem 44. W głosowaniu przy wyborze nowego prezydenta uczestniczyło 40 posłów, z których 38 głosowało za prezydentem a dwaj powstrzymali się od głosowania. Przypuszczają, że powstrzymali się Saungajis i Stuginski. Ta sama liczba głosów została oddana na Stuginską przy wyborze na stanowisko marszałka Sejmu. W loży dyplomatycznej był poseł litewski, radca poselski estońskiego, sekretarz duńskiego poselskiego, szwedzki konsul i sekretarz poselskiego rosyjskiego.

[Czy Sejm będzie rozwiązany.]

RYGA, 21. XII. Pat. „Jaunakas Zinas” zamieszcza rozmowę z jednym z posłów lewicowych z sejmu litewskiego. Poseł ten oświadczył: Obecnie, kiedy przewrót został już dokonany, najważniejszą jest kwestia jak silne są podziwy nowego reżimu.

Jeżeli weźmiemy sejm, to w najlepszym razie gabinet Woldemarasa z 85 będzie miał 35 głosów. Obecnie są prowadzone rokowania z 6 przedstawicielami Kłapedy, ale czegoż żąda przedstawić Kłapedy? Prawie całkowicie niepodległości tego terytorium — i to będą musieli dawać ludzie, którzy zawzięci walczą przeciw autonomii Kłapedy.

Jeżeli rząd użyje głosy Kłapedy to i tak jeszcze nie będzie miał większości. Będzie mu brakowało co najmniej dwóch głosów. Tych głosów poszukuje rząd u Polaków i u Żydów. Jednak o ile wiadomo, że partię żądać bardzo wysoki zał. Polacy żądają wstrzymania reformy agrarnej, a Żydzi — stawiają duże wymagania w oświacie i szkolnictwa. Co do reformy agrarnej, to niektórzy członkowie obecnego rządu solidaryzują się z temi żądaniami.

Jeżeli w ten sposób zostanie osiągnięte porozumienie, to parlamentaryzm na Litwie można byłoby uważać za uratowany. Jeżeli gabinet uzyska większość, to postara się podzielić się władzą z narodowymi socjalistami. O ile rząd pójdzie po tej drodze, w takim razie stanie się to co normalną drogą powinno było się stać za miesiąc lub dwa.

Jeżeli narodowi socjaliści do rządu nie wejdą wtedy przewrót będzie się rozciągał, to z rąk Sejmu będzie miał być rozwiązany, nastąpią nowe wybory i t. d. Czy nowe wybory do parlamentu dają więcej głosów obecnemu rządowi — o tem raczej wątpliwe, ponieważ większość narodu nie solidaryzuje się z wypadkami i jak wykazują ostatnie wybory iście w kierunku lewym.

Ludowcy i socjal-demokraci w sejmie.

Echo kowieńskie donosi, że w Sejmie litewskim odbyło się przy drzwiach zamkniętych posiedzenie fakcji laudyników. Po posiedzeniu lider fakcji T. Jusis zakomunikował korespondentowi wymienionego dziennika, że laudynicy kowieńscy będą znów w posiedzeniu Sejmu. Taką rolę jaką fakcja laudyników odegrała w Sejmie, z nowym rządem laudynicy kowieńscy są związani i pozostawiają sobie całą swobodę działania. W każdym razie jak jaka partia będzie zmierzała do zaspokajania wszelkim walcem wewnętrznym. Pogłoski o rozłamie w partii nie znajdują potwierdzenia.

Donoszą z Kowna, że frakcja laudyników zdecydowała się przyjąć udział w posiedzeniach Sejmu Partia ta i tak znie z socjal-demokratami stanowić będzie opozycję w stosunku do obecnego rządu.

Co mówi kowieński minister wojny.

RYGA, 21 XII. P.A.T. Pisma ryskie z dn. 20 grudnia zamieszczają treść rozmowy specjalnego korespondenta „Słowa” z litewskim ministrem obrony krajowej pułk. Markiem, który między innymi oświadczył: „Mał co następuje: Przewrót nastąpił spontanicznie. Przyjaźni starszego rządu tak dalece nie odpowiadała interesom państwa, że wywalała najpoważniejsze obawy o przyszłość kraju. Na oczach wszystkich mieszkańców Litwy komunistyczny organ zwał się, uzbijał i otwarcie głosił, że ujma władze w swoje ręce. Tymczasem rząd parzył przez palce na wszystko i uspokajał ludność głoszącymi oświadczeniami, że nie się nie dzieje. Zadana komunistów stawała się coraz bardziej brzezniejszą, a rząd czynił im jedno ustępstwo po drugim. Komunisty uważali, że na Litwie jeżeli nie dziś to jutro trzeba będzie dokonać rz. i, nawet w tym wypadku, gdyby się im nie udało utrzymać władzy w swym ręku.

Przytaczamy, że w Litwie byłoby przywrócić skomplikowaną sytuację państw bałtyckich, co służyło na rękę Sowietom, które muszą kowieniec stwarzać pozory zbliżenia się światowej rewolucji. Wszyscy obywateli Litwy, którzy myślą państwowo z entuzjazmem i radością powitali przewrót. Armia przyjęła zmiany zupełnie spokojnie. Nie tylko nie było przewrótu, ale i nie było żadnych zarzekań, że w Litwie jeżeli nie dziś to jutro trzeba będzie dokonać rz. i, nawet w tym wypadku, gdyby się im nie udało utrzymać władzy w swym ręku.

Oświadczenie szefa sztabu generalnego.

Według doniesień z Rygi, szef litewskiego sztabu generalnego pułk. Skorpuckis oświadczył dziś przedstawicielom prasy, iż zaówno w Kownie jak i w całym terytorium Litwy panuje spokój. Odczytał wojskowe przesłanie, że również do ty ja normalnego. Na pytanie jak długo egzystował tymczasowy rząd wojskowy, szef sztabu odpowiadał: tylko dwa dni. Rząd tymczasowy rządził po ukonstytuowaniu się nowych władz cywilnych przekazał na wysłanie władze prezydentowi państwa.

Wszystka lokalna akcja inwestycyjna będzie przeprowadzona przez grupę, złożoną co najmniej z trzech ekspertów rozmaitych narodowości.

Poza okresem przeprowadzania inwestycji przewodniczący Komisji nie będą zamieszkiwali terytorium państw podlegających prawu inwestycji. Przewodniczącym będzie przysługiwało prawo, za zgodą Rady i na okresy ustalone przez Radę Ligi, wyznaczać pewne stałe placówki w poszczególnych miejscowościach stref w skład Rady nie wchodził żadne z państw ościennych, podpisanych pod traktatem pokojowym, na mocy którego ma być przeprowadzona inwestycja, czy też żadne z państw, które nie podpisało żadnego pokojowego traktatu, Rada Ligi wyznaczał jącym inwestycji przed wycofaniem po jednym z każdej kategorii takich państw, a eksperci ich zostaną przydzieleni do ekspertów państw reprezentowanych w Radzie.

Organizacja stworzona przez Radę, ma być gotowa do objęcia swych funkcji w każdym państwie podlegającym inwestycji przed wycofaniem po jednym z każdej kategorii takich państw, a eksperci ich zostaną przydzieleni do ekspertów państw reprezentowanych w Radzie.

S. N.

Furtka p. Woldemarasa.

Pozwalamy sobie śledzić tak bacznie i informować naszych czytelników szczegółowo o przebiegu wypadków w Kownie, z uwagi, że te wydarzenia dotyczą kraju, z którym związani jesteśmy nierozdzielnie i wami, zażderżniętymi przed szeregiem stuleci.

Zastępuje przedewszystkiem na uwagę fakt, że do pełnej władzy doszła nieliczna grupa polityczna „laudyników”, tych samych „laudyników” (narodowców), którzy przed niespełna rokiem zagrozili wrogami byli rządzących chrześcijańskich demokratów i następnie weszli w koalicję rządową z ludowcami, socjal-demokratami i mniejszościami narodowymi. Górącace stanowisko „laudyników” w stosunku do innych grup państwowych przedstawia się jak następuje: Najwyższą władzę i rząd reprezentują — Smetona, Woldemaras, Mosteikis i Markis (4 narodowców), Aleksa i Janki wilius (2 partii gospodarzy), Bistras i Karwialis (2 chrz. demokratów), Szyngas (1 związek gospodarzy), Mielczus (1 federacja pracy).

Ta dominująca przewaga „laudyników”, narodowców czyli t. zw. konserwatystów litewskich, która nie ma nic wspólnego z ukadem sił w parlamencie kowieńskim, zapowiada kierunek nowego rządu imperalistyczny w tem znaczeniu oczywiście, jak sobie działacze kowieńscy swój „imperalizm” tłumaczą. To znać: Litwa z Wilnem i Grodnem, a dalej, z Mińskiem „litewskim” i hel aż po ziemie niegdyś hordami „Wiausia” deptanej. Oczywiście, iż „na razie” mowa jest tylko o Wilnie. — Z drugiej strony przewaga „konserwatystów” zapowiada rządy, które liczyć się będą mało z parlamentem, rządy poniekąd pozaparlamentarne, rządy jeżeli nie silne, to w każdym razie silniejszej ręki. Zresztą dwoi się temu nie można, bo ugotowane zostały na interwencji zbrojnej, na siłę armii.

Pierwszą zapowiedź silnych rządów, rządu represji, czyamy w oświadczeniu Woldemarasa, o „wzmocnieniu władzy wewnętrznej” i ukrośczeniu opozycji.

Tauiniki reprezentują w społeczeństwie działaczy kowieńskich (bo inaczej ich nazwać niepodobna) element wyborowy, ponieważ nawet rozumny i wykształcony. Odrzucali się kiedyś liberalnością wobec mniejszości narodowych, a sam Woldemaras, wygłosił w początkach egzystencji rządu Sławičiusa (wchodził wówczas do koalicji lewej) mowę nader sympatyczną o stosunku rządu do Polaków Kowieńszczyzny. — Niestety jednak od tego czasu, jakkolwiek nie dużo czasu upłynęło, dużo zmieniło się w przekonaniach liderów „narodowych”. Z chwiłą gdy przeszli oni do opozycji i nawiązali ściślejszy kontakt ze ślepiem szowinizmem „kikizorów”, poczynili w wielkie ustępstwa w swym programie na rzecz tych ostatnich. Dorzbił do tego, że w znanych manifestacjach antypolskich, z okazji rzekomego polszczenia Litwy, spotykamy na jednym stanowisku „Rytasa” i „Litwusa”!

Wczoraj cytowaliśmy oświadczenie Woldemarasa wobec przedstawicieli prasy zagranicznej w Kownie. Widzimy w niem niebezpieczeństwo grożące Polakom kowieńskim. W oświadczeniu czytamy też zwroty proklamacyjne wobec Polski. Mowa nacechowana jest agresywnością. Jednakże w niej też zwroty niejasne i jakby tajemnicze. Pozwólmy sobie dziś przytoczyć wywiad udzielony przez Woldemarasa korespondentowi ryskiemu „Jaunakas Zinas”:

Premjer Woldemaras oświadczył korespondentowi Jaunakas Zinas między innymi co następuje: O ile chodzi o stosunek do Rosji sowieckiej, to ratyfikowany już traktat sowiecko-

litewski pozostanie w mocy i będzie szanowany przez nowy rząd. Rokowania nawiązane z polecenia starego rządu będą nadal prowadzone przez naszego delegata w Moskwie Purykisa. Zobowiązania gospodarcze zostaną również przez nas przyjęte, o ile ich warunki okazały się do przyjęcia. Żadne zmiany polityki litewskiej w stosunku do Polski nie są przewidziane. Zresztą pomiędzy Polską i nami stosunki wogóle nie istnieją i ich nawiązanie nie leży w mocy Litwy. Wszyscy wiedzą, że rozstrzygnięcie tej kwestii się nie możemy i do tego rodzaju rozstrzygnięcia Litwa nigdy się nie ucieknie. Inicjatywa znajduje się w ręku Polski. Nowy rząd powiła żyć i w każdej chwili krok ze strony Polski w kierunku zlikwidowania konfliktu i ustanowienia przyjaznych stosunków.

Analizując bliżej te dwa wywiady, widzimy w nich pewne jakby sprzeczności, jakby furtkę, którą pozostawia sobie Woldemaras dla swych dalszych planów. Mówi w pierwszym wywiadzie coś, że „może być mowa o wspólnym uciu gospodarczym z Polską”, w drugim, że „nowy rząd powiła i t. d. wszelkie kroki w kierunku zlikwidowania konfliktu...” i t. d.

Pan Woldemaras, jako jeden z najwybitniejszych polityków kowieńskich, rozumie lepiej, niż inni, że obecna katastrofalna sytuacja gospodarcza Litwy poprawić się może tylko przez nawiązanie normalnych stosunków z Polską. Wprawdzie rozumiały to wszyscy poprzednie gabinety, nie mogły jednak programu takowego wygłosić, gdyż opozycja, wysunąwszy za zut „zaprzeczania Wilna”, obalaby każdy gabinet w przeciągu 24 godzin. — Być może, że tę furtkę o której wspomnieliśmy wyżej, zachował dla swego gabinetu p. Woldemaras w poczuciu własnej siły, siły pozaparlamentarnej, którą opozycja parlamentarna, nie tylko w przeciągu 24 godzin, ale i w ogóle obać nie będzie w stanie. Jak wiemy zaś, opozycja wśród ludu litewskiego, w tym kierunku — niema.

W ten sposób, o ile by plany agresywne, chytre, a niewątpliwie zdolnego polityka, awanturnika plany wywołania zamętu na Wschodzie Europy zawiodły, — znajdzie p. Woldemaras sposób do utrzymania swego gabinetu, swego miłajacystycznego rządu, przez okres czasu długi, czego niepotrafili dokonać inne gabinety kowieńskie, które wzięły poprawę bytu państwa w nawiązaniu stosunków ekonomicznych z Polską, ale nawiązać ich nie mogły.

— Sprostowanie. W wczorajszym artykule wstępny wkład się nader przykry błąd korektorski, niekierujący się sensu całego ustępu a mianowicie: w szpalcie pierwszej, w wierszu siedemnastym od dołu, powinno być «Partia laudyników», kóre panowie Smetona i Woldemaras są liderami... a nie «laudyników», jak mylnie wydrukowano.

WIRÓWKI
do odtłuszczania mleka

„Alfa-Laval”
ORYGINALNE SZWEDZKIE
nie mają sobie równych, cieszą się wszechświatową sławą.

Na ostatniej towarzyszącej wystawie w Opatowie nagrodzone złotym medalem

Najdogodniejsze warunki kupna:
(10-dio miesięczne raty) 20 letnia
gwarancja używalności

Kompletne urządzenia mleczarni
ręcznych i parowych

P O L S K A
WILEŃSKI
SYNDYKAT ROLNICZY
w Wilnie, ul. Zawalna Nr 9.
Oddziały w Głębokim, Dziśnie,
Smorgoniach Gródka Wil.

Sejm i Rząd.

Wypoczynek min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 21.XII. (tel. wł. Słowa) Min. Zaleski wyjechał na kilkudniowy urlop do Zakopanego.

Komunikacja towarowa z Sołwami.

WARSZAWA, 21—XII. Pat. Z dniem 1 stycznia 1927 r. będzie otwarta bezpośrednia komunikacja towarowa kolejami ze szlakiem pomiędzy Niemcami a Związkiem Socjalistycznym Republik Rad tranzytem przez Polskę i terytorium w. m. Gdańsk.

Urządowanie w Banku Polskim w czasie świąt.

WARSZAWA, 21—XII. Pat. Bank Polski zawiadamia, że dn. 24 grudnia 1926 r. t. j. w Wigilię świąt Bożego Narodzenia kasy centrali w Warszawie i kasy oddziałów prowincjonalnych czynne będą do godz. 10-ej min. 30.

Wyjaśnienia kancelarii J.E. ks. Prymasa Hłonda.

POZNAŃ, 21—XII. Pat. Kancelaria prymasowska komunikuje: Wobec fanatycznych wiadomości ogłoszonych przez prasę w związku z konferencją księży metropolii odbywającą się w Warszawie dn. 30 listopada i 1 grudnia r. b. stwierdza kancelaria prymasowska co następuje:

1) konferencja księży metropolii nie miała potrzeby kryć się i nie określała za adresem stowarzyszenia episkopatu wobec rządu, gdyż stosunek ten jest jasno określony nauką katolicką o władzy państwowej i konkordatem. Na tym punkcie nie było i nie ma wśród księży bi kupów różnicy zdań. Zupełnie bezpodstawnie są również insynuacje prasy jakoby w episkopacie panowały różne poglądy co do stosunku episkopatu do stronników politycznych. Wytyczną dla episkopatu jest jedynie linia kościelna i wgląd na boskie interesy wiary oraz na prawo i życie Kościła.

2) ta sama jedność zaznacza się na punkcie taktyki episkopatu na wewnątrz. Gdy np. na konferencji wyłoniły się kilka pilnych i ważnych spraw, które należało omówić i załatwić z rządem, konferencja wydelegowała jeonowym uchwale J.E. ks. Prymasa Polski, by sprawę te p. premierowi przedstawił. Na mocy tego mandatu, ks. Prymas nie mógł wliździć się z p. premierem, który był chory, dn. 6 grudnia r. b. złożył stanowisko episkopatu p. ministrowi Męysztewi zowi z prośbą by je zakomunikował p. premierowi.

3) w ciągu tej rozmowy dał J. E. ks. prymas p. min. Męysztewi zowi krótkie pro memoria przetranszowane dla p. premiera, a noszące datę dn. 2 grudnia r. b. W notatce tej po wstępnie zaznaczeniu ni zmiennej woli episkopatu pracowania dla Ojczyzny z odnie ze swem postanowieniem kościelnym i w harmonii z jaw. zam. państwa wewnętrznego, pokreślał J. E. ks. prymas potrzeby by rząd ze swej strony oświadczył Kościół katolicki sz. z. r. op. i. k. i by władze państwowe w zarządzeniach unikały wszystkiego co by katolików mogło niepokoić i nieprzyjemnie do rządu usposabiać. W naszym ciągu nota ki sprzecywnie były sprawy, które J. E. ks. prymas miał przedłożyć rządowi imieniem episkopatu.

Od siebie poruszył przy tej sposobności J. E. ks. prymas sprawę fundacji Potulickiej i Smolewskiej i wzywał p. ministrów Męysztewi zowi i odpowiednio nota ki przetranszowane również dla p. premiera.

4) J. E. ks. prymas wywiązawszy się tak ze swego mandatu, nie pisał do rządu żadnego listu ani w sprawie stosunku episkopatu do rządu ani w sprawie konferencji księży metropolii. Nie wiadomo też J. E. ks. prymasowi nic ani o jakimś ra. g. i. między Kościółem a rządem ani o jakimś rozłamie wśród episkopatu, który w tej chwili smutnego rodzaju narodowego przywódcę wszystkich — przykryłtem jednomyślności i zgody.

Najlepszym podarkiem dla młodej matki ma gwiazdkę, jest roczna prenumerata dwutygodniowa

„DZIECKO I MATKA”

Rocznik 10 zł.

Adm. Warszawa, Krak. Przedm. 99.
Konto P. K. O. Nr 12903.

ECHA KRAJOWE

Wywiad z wojewodą Nowogrodzkim p. Beczkowiczem.

— Korespondencja Słowa —

Nowogród 18-go grudnia.

9, 10 i 11 grudnia w Nowogrodzie odbył się pierwszy zjazd starostów pod przewodnictwem p. wojewody Beczkowicza. Był to ważny wypadek w życiu województwa, to też w kilka dni później specjalnie udało mi się do p. Wojewody z prośbą o udzielenie wywiadu, którego nam tak bardzo nie odmówił.

Odrzucając prośbę o informację, tyczącą się zjazdu starostów.

P. Wojewoda na wstępie zaznaczył, że zjazd z przed kilku dni miał wyjątkowe znaczenie, przede wszystkim dlatego, że jako nowy rząd województwa poraz pierwszy zebrali się ze swymi podwładnymi wszystkimi naraz w celu opracowania wspólnej wyliczki dalszych rządów, a powtóre dlatego, że w zjeździe uczestniczyli i przedstawiciele wszystkich gmin galei administracji państwowej.

Obecni na zjeździe byli: dyrektor Departamentu Politycznego Min. Spr. Wewn. p. Świątowski, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Min. Spr. Wewn. p. Kawecki, zastępca generalnego dyrektora Służby Zdrowia dr. Hryszkiewicz, prezydent Sądu Apelacyjnego w Warszawie, prezes Sądu Okręgowego p. Galkiewicz, prezes Okr. Urzędu Ziemskiego p. Trautson, zastępca dowódcy 2 Brygady KOP. mjr Nledziński, oraz inspektor administracyjny Województwa Wileńskiego p. Gintowicz-Dziwowski i kierownik Oddziału Wodnego Wileńskiego int. Wiensz. Prócz tego wszyscy naczelnicy wydziałów Województwa Nowogrodzkiego i starostowie.

Specjalną innowacją był udział w konferencji przedstawicieli województwa Wileńskiego. Wojewodowie Raczewicz i Beczkowicz umówili się, że będą stale wysyłać wzajemnie na okresowe zjazdy swoich przedstawicieli w celu utrzymania wspólnej linii w administracji obu województw i w celu zbliżenia wzajemnego. Na zjeździe starostów województwa Wileńskiego, który odbył się w kilka dni później w Wilnie, obecnych też było kilku urzędników województwa Nowogrodzkiego.

Program zjazdu był bardzo obszerny, nabrał jednak jeszcze większego znaczenia wskutek zasadniczego i gruntownego ujęcia spraw organizacyjnych, bezpieczeństwa, samorządowych i t.d., co było koniecznym z tego właśnie względu, że był to pierwszy zjazd od czasu objęcia zarządu przez wojewodę Beczkowicza.

Zjazd otworzył p. Wojewoda, poczem naczelnicy Wydziałów wygłosili dłuższe referaty na temat: swych resortów; dawali oni gruntownie opracowany całokształt spraw i dyktowali dla starostów. Po każdym referacie wywiązywała się dyskusja, w której starostowie omawiali omawianą sprawę z punktu widzenia stosunków panujących w poszczególnych powiatach. P. Wojewoda stwierdził, że zasadniczych sprzeciwów nie było, co jest dowodem, że wszyscy starostowie podzielali jego poglądy, które będą wprowadzać w życie dobrze, bo z przekonaniem i wewnętrzną oświeconą prowadzonej polityki.

Dla utrzymania harmonii między p. Wojewodą a starostami, obecnie skonstatowaliśmy dla dalszego ściślego zespolenia aparatu administracyjnego podobne zjazdy odbywać się będą częściej. Następnie zamierza p. Wojewoda zwołać w połowie stycznia w celu omówienia specjalnego sprawy sposobów i form rozwinięcia działalności czynników społecznych w życiu gospodarczym (rolnictwo, zdrowotność, opieka społeczna i t. d.).

Korzystając z zjazdu starostów obradowała również na tematy ekonomiczne Wojewódzka Komisja Rolna z udziałem starostów. Komisja rozpatrywała oferty rozmaitych organizacji

rolniczych na dostarczenie ziarna przy pomocy rządowych kredytów konsumpcyjnych. Jako zasadę uznano konieczność oddania akcji w ręce miejscowych organizacji rolniczo-handlowych: na terenie powiatów Baranowskiego, Nieświeżskiego, Stołpeckiego, Nowogrodzkiego i Słonimskiego prowadzić ją będzie wspólnie Syndykat Baranowski i «Rolnik» z Nieświeża, na terenie zaś powiatów Lidskiego i Wołyńskiego spółdzielnia «Spółem» w Lidzie.

Dalej tematem obrad zjazdu była współpraca z K. O. P. i bezpieczeństwo publiczne. Te tematy z natury rzeczy są po- ułne, nie zadawał mi więc p. Wojewodzie rozmaitych pytań, ciekających się na usta, a absorbujących całe społeczeństwo. Jednakże nie mogłbym się powstrzymać od poruszenia sprawy «hurlików» i prosiłbym o skonkretyzowanie w tej sprawie stanowiska Rządu. Otrzymał mi jednak tylko bardzo ogólnikową odpowiedź:

«Rozwój działalności «Hromady» obecnie uległ pewnemu zastojowi, nawet dale się zauważyć pewne cofnięcie się akcji przynajmniej w kierunku ilościowym. Władze czujnie obserwują teren polityczny w województwie i z chęcią zauważają przejawy antypaństwowej działalności najeźdźców przysięgłych do jej likwidacji, tępiąc jednocześnie wszelkie wyroczenia przeciw kodeksowi karnemu».

Wobec pogłosek o dalszych zmianach personalnych w służbie administracyjnej poprosiłem p. Wojewodę o wiadomości z tego zakresu.

Na stanowisko naczelnika Wydziału Samorządowego przychodzi p. Chmielewski, dotychczasowy zastępca naczelnika Wydziału Samorządowego z Wojew. Wileńskiego. Dotychczasowy kierownik tego Wydziału, p. Bogaćkowski obejmie inspektorat samorządowy.

Drugi inspektorat, inspektorat starostw obejmuje p. Przeciszewski, dotychczasowy starosta pow. Słonimskiego. Tu specjalnie chcę zaznaczyć, mówił p. Wojewoda, że przywiązuje bardzo wielką wagę do stanowiska inspektora starostw; powinien on bowiem nie tylko przeprowadzać inspekcję, ale też udzielać instrukcji starostom, inspektor starostw to wykadriki myśli i woli wojewody, a jednocześnie doradca starostów. Jedno z głównych jego zadań będzie nadanie jednolitego kierunku w działalności starostów. Uważałem, że to właśnie stanowisko wymaga wyjątkowo dobrej obsady, postanowiłem poznać powiat Słonimski ogólnie i sprężytego starostę, aby oddać p. Przeciszewskiemu odpowiedzialny i trudny dział przy Urzędzie Wojewódzkim.

Na miejsce p. Przeciszewskiego starostą Słonimskim mianowany został p. Dorosz, dotychczasowy zastępca starosty z powiatu Łódzkiego.

Zastępca starosty w Wołyńskim będzie p. Łyskowski, referent Starostwa z Lidzi, zastępca starosty w Baranowskim p. Lubanski.

Prócz tego przewidywane są dalsze zmiany personalne.

Na zakończenie wywiadu p. Wojewoda wspomniał, iż otrzymał zapewnienie od władz kolejowych, iż dotychczasowy tor kolejki Nowogrodzkiej—Nowogrodzka szerokości 60 cm. będzie rozszerzony do 75 cm. Usprawni to znacznie komunikację do chwili, gdy warunki finansowe kolej pozwolą na budowę toru.

P. Wojewoda czyni usilne zabiegi o pozyskanie odpowiednich kredytów na wybudowanie w Nowogrodzie budynku, mogącego pomieścić Okręgowy Urząd Ziemski, mieszczący się dotychczas w Grodzie. Są poważne nadzieje na urzeczywistnienie tych projektów, zwłaszcza że miasto daje plac i zobowiązuje się pokryć część kosztów budowy.

Podziękowawszy za łaskawie udzielony wywiad, pożegnaliśmy p. Wojewodę.

Z. D.

O naszych sprawach.

Pokłosie prasowe.

Gazeta Warsz. Poranna zamieściła przed kilkoma dniami artykuł p. Kownackiego donoszący o powstaniu «Obozu Wielkiej Polskiej» na Wileńszczyźnie i w Wilnie. Obecnie ta sama Gaz. Warsz. Por. zamieszcza list następujący:

W Nr 348 «Gazety Warszawskiej Porannej» z dnia 20.12.18. ukazała się korespondencja z Wilna, poruszająca sprawy Obozu Wielkiej Polskiej. Z tego powodu mam zaszczyt Panu Redaktorowi zakomunikować, że organizacja O.W.P. w województwie wileńskim dotychczas definitywnie jeszcze nie istnieje i zatem wszelkie dyskusje na temat O.W.P. tam prowadzone lub stamtąd pochodzące nie są prowadzone z ramienia organizacji.

Wobec tego, że podobne artykuły i w innych pismach się ukazują, kierowane przez najspierzą wolę, uważam sobie za obowiązkiem zaznaczyć, że ludźmi pragnącymi przyczynić do organizacji O.W.P. mają inną twórczość, jakimiśś dyskusji.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy mego prawdziwego poważania.

Za Wydział Wykonawczy Obozu Wielkiej Polski

Al. Dębki.

Jednym słowem z «Obozu Wielkiej Polskiej» ogłoszono:

«Wyszyrzgać się nadrabiać».

Założono «obóz» w Wilnie, a teraz z Warszawy płynie przestroga: «test to obóz nadrabiany, nasz jedyny autentyczny, jedynie narodowy, jedynie naprawdę «obóz» jeszcze do Wileńszczyzny nie zawiązał, ale niewątpliwie zawiąwa».

Jednym słowem dowiadujemy się, że w zwyciężać kierownictwo tabory leży przed powatnem rozliczeniem namoliów zagrażać małą, skoczną i wesołą uwerfurę. Bo przecież, że w tem dezawuowaniu p. Kownackiego przez p. Dąbskiego tkwią momenty humorystyczne — to przyzna każdy.

W Głosie Prawdy zamieścił artykuł Nowos o wewnętrznym położeniu w państwach bałtyckich.

Wpływy Zachodu są zdysansowane na razie na Litwie triumfuje reżymu ku Moskwie, co jest tem, którego duszę odebrał komunistom za cenę wyłączenia konfliktu między Niemcami i Polakami, lecz nie wiadomo na jak długo cena ta wystarczy. W Finlandii panem położenia staje się robotnik tamtejszy i niedawno zażądał wyemancypowania «torpar» — chłop bezrolny, mający domy pełne nie wici do klas posiadających i dobrze jeszcze pamiętający salwy 1919 roku. W Rydze rządzi gabinet w trzech czwartych socjalistyczny, o oddziale wybitnie lewym, w Helsinkach rząd składa się wyłącznie z socjalistów.

Na Litwie na wspieracze z esdekami podzielił się jedynie grupę «centrum». Ale od takiego centrum zachowaj się! Wprawdzie do pewnej łączności z nim poczuwa się znowu i rozumny Czeskie, ale to wynik raczej koniunktury wyborczej, niżli istoty solidarności polskiej. Rozprószeni na małą grupę centrowych towarzyszy znanego rozumu państwowego, a także żadnej siły właściwie nie przedstawia. W Rydze przewodzi więc tak samo Zellers, Rudenis i Zainis, jak w Finlandii towarzysze p. Tenna. Jedni i drudzy porozumieją się z Europą zachodnią nie potrafią. Ich abrakadabra polityczna pcha ich w inny kierunek.

Pobyt w rzecz oczywista nawiązywał Głosowi Prawdy za umieszczenie tego artykułu. Nazwał to ukłonem w stronę Mannerheima. M.

Rosja.

Co to jest «Mosawjachim» — Obrona powietrzna Moskwy.

«Wieściomaj Moskwa» przyniosła w jednym z swych ostatnich numerów ciekawy nad wyraz wywiad z sekretarzem sekcji powietrzno-chemicznej przy moskiewskiej organizacji awiacyjno-chemicznej (Mosawjachim) na temat obrony powietrznej Moskwy.

Moskwa, jako ważny ośrodek administracyjny i przemysłowy Rosji sowieckiej, może stać się z łatwością poddaszą wojny obiektu nieprzyjacielskich ataków lotniczych, a dlatego Mosawjachim już teraz prowadzi energiczną pracę, mającą na celu nawiązanie mieszkancom stolicy co do groźącego im ze strony lotników nieprzyjacielskich niebezpieczeństwa, starając się ludność przygotować do samobrony.

Przy organizacji Mosawjachimu istnieją specjalne oddziały pomocnicze, które na wypadek ataku lotniczego pełnią rolę w mieście służbę bezpieczeństwa, ponadto Mosawjachim rozporządza całym sztabem specjalistów, jako to lekarzy, milicjantów i t. d. którzy otrzymali specjalne wykształcenie w dziedzinie walki z gazami trującymi. Donosiem zadanem Mosawjachimu jest również zabezpieczenie rozmaitych gmachów publicznych, które niewątpliwie będą celem ataków nieprzyjacielskich. W związku z tem należy się zapoznać z warunkami obrony poszczególnych budowli i omówić najbardziej celowy sposób ich maskowania. W tym kierunku specjalista Mosawjachimu dokonują ismich cudów, będąc w stanie zamaskować znakomicie nie tylko najwęższe gmachy, lecz całe części miasta. Muszrami w sztuce maskowania są Francuzi, którzy podczas wojny celowo wprowadzili w błąd nieprzyjaciela wybudowali sztuczny Paryż z imitacją wszystkich większych gmachów i ruin ulicznych. Wskutek załamania wojny światowej nie doszło jednak do zastosowania sztucznego Paryża.

Z. D.

Auta pancerne na straży rządu

RYGA, 21 XII (PAT). Korespondent Lety donosi z Kowna: Członkowie nowego rządu objeli urządowanie. W Kownie o dokonany niedawno przewrót świadczy jeszcze kilka aut pancernych i tanków stojących przed gmachem M-stwa Wojny. Wstęp do ministerstwa dozwolony już został dla publiczności. Nocą krąg ulicami patroluje wojskowe. Od soboty poczynając ruch uliczny dozwolony będzie do godz. 11-tej wiecz.

Dymisja gubernatora Kłajpedy.

KŁAJPEDA 21 XII. Pat. Potwierdza się tu wiadomość, że tutejszy gubernator podał się do dymisji.

Prasa sowiecka „oskarża“ Polskę.

RYGA, 20—XII. Pat. Prasa litewska donosi, że sowieckie «Izwieścia» piszą, że ostatnie wypadki na Litwie są inspirowane przez Polskę, i być może przez inne państwa. Widocznie Waldemars i Smetona są wciągnięci do putchu, jako osoby mające głębsze imiona. Należy oczekiwać, że później zostaną oni usunięci. Wypadki na Litwie mogą zaprzężyć pokójowi na wschodzie Europy. ZSSR nie chce mieszać się do wewnętrznych spraw Litwy, jednakże nie może patrzeć obojętnie na stosowanie metody Żeligowskiego w modernizowaniu stylu celem zniszczenia państwa litewskiego. ZSSR oczekuje, że rząd polski dowiedzie, iż jego oświadczenia o ochronie pokoju są istotne i prawdziwe, i że Polska nie będzie mieszała się do wewnętrznych wał partij litewskich.

Wymiana więźniów z Litwą.

Podpisanie aktu o wymianie 23 więźniów.

GENEWA 23 XII. Pat. Polscy i litewscy delegaci Czerwonego Krzyża, którzy obradowali tutaj nad zagadnieniem wymiany więźniów politycznych między Litwą a Polską, ukonczyli swe prace podpisaniem aktu finalnego protokółu, w którym zawarte są propozycje zwolnienia według listy imiennej 23-ch więźniów z każdej strony. Liczba ta nie obejmuje oskarżonych o zdradę stanu i szpiegostwo.

Delegaci po powrocie do kraju, przedstawiają swoim rządów usłone na konferencji propozycje, które zobowiązały się popierać. Prezes Ador wysłał depeszę do rządu litewskiego w którym wyraża nadzieję, że nowy rząd rozpocznie swą działalność od przedsięwzięcia akcji humanitarnej, która znajdzie aprobatę całego świata cywilizowanego.

W obawie represji kowieńskich.

W dniu wczorajszym, o godz. 10-ej Pan Wojewoda przyjął delegację w składzie pp. Burhardtowej Janiny, mec. T. Bobińskiego, int. G. Piotrowskiego i Wł. Smiglewicz, która reprezentowała następujące stowarzyszenia w Wilnie: Zjednoczenie Słowarzyńskich, Związek Inwalidów, Związek Oficerów Rezerwy, Stowarzyszenie Dowódczyków, Związek Halerczyków, Ligi Robotniczą z Św. Kazimierza, Polskie Two Opiłki nad Kresami, Związek 15 Cechów Rzemieślniczych m. Wilna, Narodową Organizację Kobiet, T-wo Gimnastyczne «Sokół» i «Straż Narodową».

Delegacja w imieniu członków reprezentowanych stowarzyszeń i związków, zgłosiła Panu Wojewodzie obawy podkreślając, że na Litwie po ostatnim przewrocie mają miejsce bardziej ostre i masowe represje względem ludności polskiej. W związku z tem delegacja zapowiedziała złożenie na ręce Pana Wojewody odpowiedniego memoriału w tej sprawie. Pan Wojewoda ze swej strony zapewnił delegatów, że treść ich memoriału zakomunikuje Rządowi.

Reorganizacja finansowa w Estonii.

TALLIN, 21 XII. PAT. Minister finansów Sepp po powrocie z Genewy złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie o powzięciu projektu reorganizacji Banku estońskiego. Kapitał banku zostanie podwojony. Przyszła jednolita moneta równać się będzie stu markom obecnym.

Rezultat wyborów w Czechach.

BUDAPEST, 21 XII. PAT. Według ostatecznego wyniku wyborów stronictwo jednolite zdobyło 170 mandatów, zaś sprzyjający rządowi bezpartyjni—4 mandaty.

Przesilenie rządowe w Jugosławii.

BIAŁOGROD, 21 XII. PAT. Po bezskutecznych rokowaniach ze stronictwami Uzunowicz złożył mandat utworzenia nowego rządu. Król powołał przywódcę demokratów Dawidowiczowi utworzenia gabinetu koncentracyjnego lub gabinetu opartego na szerokiej koalicji.

„Wielki Kondusz“ odzyskany.

PARYŻ, 21 XII. PAT. Policja odnalazła wszystkie kamienie drogocenne i perły, pochodzące z klejnotów skradzionych w muzeum w Chantilly, a między innymi wspaniały diament różowy „Wielki Kondusz“.

PIEKARNIA „KONGRESÓWKA“

dawniej Hr. A. TYSZKIEWICZA. W. Stefńska 31, tel. 454

Filje: W. Stefńska 29, Witkowska 13, Sniegowa 22.

Poleca na nadchodzące Święta różne pieczywa oraz przyjmuje obstatunki. Dla spółdzielni wojskowych i kooperatywy specjalny rabat.

UWAGA: Przy ul. W. Stefńskiej 34 sklep towarów kolonialnych zaopatrzony w wielki wybór różnych produktów spożywczych.

Ważne dla Pań! Magazyn E. Hegent Wilno, ul. Wielka 10.

NADESZŁY NAJNOWSZE MODELE

sukien halowych i wizytowych BLUZKI I SWETRÓW: CENY DOSTĘPNE.

Teatr Rewji „Kakadu“ ul. Dąbrowskiej 5.

Inauguracyjne otwarcie teatru w sobotę 25 grudnia

Hallo! Puszczaemy się!!!

Wielka rewja w 2 częściach, 13 obrazach. Szeregów w aliczach.

KAŻDY

kto pragnie mieć systematyczne informacje z zakresu aktualnego życia i myśli na całym świecie—powinien czytać co tydzień

Tygodnik Ilustrowany

na którego łamach w ilustracji i w tekście znajduje się najwspanialszych wydarzeń ze wszystkich dzieł, poczynając od wydarzeń politycznych i społecznych, kończąc na literaturze, sztuce, sporcie i życiu towarzyskim.

Rok 1927

jest 68 mym rokiem istnienia Tygodnika Ilustrowanego i przyniesie każdemu prenumeratorem

52 numery Tyg. III.

bogate treścią i ilustracją

12 to m ó w

najlepszych powieści znakomitego pisarza

JÓZEFA WEYSENHOFFA

o r a z

12 numerów

największego polskiego magazynu

«NAOKŁO ŚWIATA»

W grudniu każdy prenumerator otrzyma nadto

Numer Owiadkowy Tygodnika Ilustrowanego

będący zawsze jednym z najwspanialszych polskich wydawnictw gwiazdowych, wzorowanych na podobnych wydawnictwach zagranicznych.

A wszystko to za zł. 7,50 miesięcznie (z przes. 8 zł.) zł. 21,50 kwartalnie („ 23 zł.)

Prenumeratę przyjmuje Administracja Tygodnika Ilustrowanego, Zgoda 12, (P. K. O. 143), wszystkie księgarnie w Warszawie i na prowincji, oraz księgarnie i kioski Tow. «Ruch».

W każdym polskim domu

powinien znajdować się

Tygodnik Ilustrowany.

Nowości wydawnicze.

— Michał Siedlecki: «Opowieści Małajskie». Str. 156. Warszawa—Kraów. Wydawnictwo J. Mortkowicza. 1927.

Bardzo ciekawe. Nic bardziej egzotycznego być nie może.

— M. Dąbrowska: «Marcin Kozera». Opowiadania dla młodzieży. Książka pierwsza cyklu «Dobre książki dla młodzieży» pod redakcją J. Mortkowicza. Str. 84. Warszawa. Tow. Wydawnicze. 1927.

— Janusz Korczak: «Feralny tydzień». Druga książka «Dobrych książek dla młodzieży». Warszawa. Tow. Wydawnicze. 1927.

— Marja Kuncewiczowa: «Przemyśle z dzieckiem». Powieść. Warszawa. J. Mortkowicz. 1927.

— T. Brudzewski: «Dzwon na twoje». Powieść. Str. 212. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1927.

Nowa gwiazda na firmamencie beletrystyki naszej. Brudzewski małże znakomicie niodomaganie naszego współczesnego życia... Pewność ręk, powaga naraż, wytworność stylu. Nowy, niepospolity talent.

— «Państwo Polskie». Księga informacyjno-adresowa. Duży format. Rozkład materiału przejrzysty. Obfitość informacji. Duża. Nakład instytucji wydawniczej «Odrodzenie Polski». Warszawa. 1927.

— Włodzimierz Perzyński: «Nie było nas był las». Powieść. Gebethner i Wolff. 1927.

Świetna, nowa galeria powojennych ludzi, nieznanych w czasach przedwojennych, a o głębokim życiu wewnętrznym. Przerzasa pod względem wartości literackiej i społecznej ostatnią powieść Perzyńskiego «Kaz w życiu».

— Zofia Żurawowska: «Pożegnanie domu». Powieść dla młodzieży. Warszawa. J. Mortkowicz. 1927.

Tylko dwutygodnik

«KOBIEŃKA W ŚWIECIE

i w DOMU»

daje kolorowe modele mód i wzory haftów.

Miesięcznie 1 zł. 30 gr.

Adm. Warszawa, Krak. Przedm. 99.

Konto P. K. O. Nr 12.200.

W krainie puszczy dziewczych.

I.

Jest duszny i parny, wiosenny wrześniejszy wieczór. Wiosenny?—tak, wiosenny, bo jesteśmy na przeciwległej półkuli. Poprzez pierzaste liście palm miejskiego parku padają na zwierem wyspane ścieżki srebrne promienie księżycy, które, łącząc się z migotliwym światłem latarni, łamią się dalej w lustrzanej tafli sadzawki, wreszcie, odbicie, rzucając słaby odblask na kępy prawie gołych, smukłych iody bambusów.

Odzież z okien przyległej kawiarni rwa się jedna za drugą skocznie i smętne naprzemian melodyjnie jazzbandu—to «Oigolette». A do tych melodii wkrada się od czasu do czasu ostry, przenikliwy, acz ledwo do-

słyszalny bzyk komara—to męskity.

Na jednej z ławek, u stóp rozłożystej kępy trzciny bambusowych, siedzi, prowadząc ożywioną rozmowę i paląc wonne, chociaż mocne, aż do zawrotu głowy, papierosy, dwóch ludzi. Naprawdę młoda, jaskrawo ubrana i bezgranicznie upudrowana na białą maulaka przesiada koło nich trzy razy tam i z powrotem, naprzód im ukazała w swym pełnym słońcu i namiętanej rozkoszy uśmiechu, dawała duże, złote zęby. Wreszcie, obrócona na absolutny ich strony brak dobrego wychowania, zginęła gdzieś na zakręcie, za szerokołistnym, pełnym zielonych i niedojrzałych kiści owocowych, bananem.

Teraz podchodzi do nich jakiś przechodzień, kiwnąwszy zlekka głową i kapeluszem, prosi o ogień do papierosa. Ale i ten, po chwili, rzuca

im krótkie «Obrigado» i rusza dalej swą drogą.

Siedzą więc sami. Reszki promieni, które ich docierają poprzez gęstwinę liści, słabo, co prawda, ale w każdym razie na tyle oświetlają ich rozgorączkowane oblicza, że można się im bliżej przypatrzyć.

Obaj są jeszcze mocno młodzi, oboje jeszcze bardziej przejęci, obaj rojący wizje swych przyszłych bohaterów czynów. I obaj są Polakami, majunakami z biorącego w Santos ładunek kawy trójmarzliwca «Warszawy».

Jeden jest szczupły, aż do przesady chudy i wysoki, z ogromnym długim nosem, a z którego jest bardzo dumny. I nie dziw—a czy to raz on jechał na nim jak na płozach, ciągnąc

nięty przez kolegów z gdańskich «Internatjonalów» na statek; wówczas, gdy śniegiem pokryte ulice rozbrzmiały wesoła śmiechem pedagoga, szybko sań? Nie raz i nie dwa!—

ale historia milczy o tem. Mówi natomiast, że jest to poeta i literat, amator—fotograf z powołania, a «wik morski» z nieubłaganego przypadku; inaczej, z metyk kościelnych: Tadeusz Zimorodek.

O drugą historią milczy zupełnie, jako że dużo napisał, ale nie znalazł wydawcy. Jest to młodziak mały i krępy, gładko wygolony, lecz mimo to z zawsze rozczochnaną czupryną, wieczną ze wszystkiego, i z siebie zadowolony, ale jednocześnie wiecznie też żądny nowych wrażeń, przeżyć nowych przygód. Zaś co do nowelania, to poeta-futurysta i w braku metryki także tym swoim

powołaniem pospolicie ochrzczony.

— A więc jutro wieczorem! Kon-

czy swe długie i przekonujące wy-

czy Zimorodek.

— O ile, oczywiście, uda się nam

wszystko z rzeczami, dotrzuca poeta.

— Ależ pojutrze rano «Warszawa»

odbija z portu!

— Nie, «Radio» mówi, że przy-

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM Wschodnich

Wprowadzenie izb przemysłowo-handlowych w całej Polsce.

Część obszaru Rzeczypospolitej posiada urzędowe zastępstwa przemysłu i handlu w postaci izb handlowych i przemysłowych, podczas gdy pozostałe tereny instytucji tej dotychczas nie miały, posługując się wolnymi związkami gospodarczymi bądź o charakterze ogólnym, bądź wywołując odrębne związki dla strzeżenia interesów, wywołując przemysłowej, bankowości, handlu i t. d.

Mamy do zanotowania fakt decydujący, który stanowiłby zakończenie dotychczasowych przygotowań i nadarł, przesyła sprawę izb przemysłowo-handlowych w Polsce w kierunku pozytywnym.

Tocząca się od kilku lat walka między zwolennikami swobodnych zrzeszeń gospodarczych, a oficjalnymi izbami jako składnikami ustawowego samorządu gospodarczego, znalazła wreszcie racjonalne rozwiązanie w płaszczyźnie rzeczowego kompromisu.

Zainteresowane czynnikami gospodarcze przyszły mianowicie do przekonania, że nie tylko jest pożądanym istnienie obok siebie zastępstw urzędowych i wolnych zrzeszeń, ale że w myśl zasady podziału pracy oba typy instytucji znajdują pełny zakres działania i uzupełniają będąc swe usiłowania.

Izba przemysłowo-handlowa w razie wypadku w dziedzinie organizowania wewnętrznego życia gospodarczego i pośrednictwa między władzami publicznymi a kółkami gospodarczymi podczas gdy wolne zrzeszenia gospodarcze obejmą tak doniosłą dziś dziedzinę, która wysuwa się coraz silniej w płaszczyźnie działań gospodarczych obecnej doby.

Istniejące na terenach Wielkopolski, obu Śląsków i Małopolski izby handlowe spotykały się przy stole obrad z wolnymi związkami gospodarczymi dla dokonania generalnego przeglądu zarówno dotychczasowych założeń dla reprezentowanych przez siebie interesów, jak dla rozstrzygnięcia kwestii, jaką konstrukcję nadać przedstawicielstwom tych galei życia społecznego na przyszłość.

Ki kuogólnym gruntownym naradom i na wysokim poziomie przeprowadzona dyskusja wydała rezultat nadzwyczaj cenny. Umożliwiły one bowiem osiągnięcie jednomyślnego stanowiska Związku Izb przemysłowo-handlowych, Centralnego Związku przemysłowo-handlowego, Zrzeszenia Związków przemysłowych Zachodu i Północy, Rady Naczelnej Związku Kupieckiego Polskiego i całego szeregu poważnych zrzeszeń gospodarczych całego państwa.

W toku narad, odbytych w Warszawie w dniach 8 i 9 grudnia część w łonie samych organizatorów gospodarczych, częścią w gronie ogólnym pod przewodnictwem Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego, nastąpiło zupełne uzgodnienie zapatrywań zarówno między opiniami zrzeszeń terytorjalnych, jak też ze Związkiem Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Osiągnięty na tych naradach kompromis polega w kwestii zasadniczej, na przychyleniu się do projektu rządowego, który zapowiada wprowadzenie w ciągu roku 1927 jednolitych izb przemysłowo-handlowych na całym obszarze państwa.

Skład osobowy nowych korporacji pomyślany jest w ten sposób, że dwie piąte radców izb pochodzą z bezpośrednich wyborów stanu handlowego i przemysłowego, dwie piąte z delegacji wolnych zrzeszeń gospodarczych danego okręgu, dających 20 proc. w połowie z kooptacji w połowie z nominacji rządu.

Charakter kompromisowy składu nowych izb jest z jednej strony odbiciem obecnego układu sił i wpływów, z drugiej zaś ważnym narzędziem na drodze do szybkiego amalgamowania zróżnicowanych dawniej elementów gospodarczych.

Zgodność zapatrywań kroczących dotąd odrębnie izb przemysłowo-handlowych i wolnych związków zaznaczyła się także w dalszej taktyce obrad nad szczegółami dekretu o wprowadzeniu izb.

Wspólna konferencja wyłoniła komitet, która z początkiem stycznia zebrać się ma w Zakopanem, aby uzgodnić opinie miarodajnych czynników gospodarczych o szczegółach organizacyjnych i przepisach wykonawczych dekretu.

Spodziewać się należy, iż także w tej sprawie uda się osiągnąć pełne porozumienie i uniknie się rozbieżności zdań w opinii, której rząd oczekuje do połowy stycznia roku przyszłego.

Dla naszych Kresów, pozbawionych jednolitej reprezentacji w stosunku do rządu, sprawa powołania izby przemysłowo-handlowej ma pierwszorzędne znaczenie. Z chwilą wprowadzenia tej instytucji jak również Izby Rolniczej, upadną same przez się niefortunne pomysły utworzenia Związku organizacji społecznych i gospodarczych Ziemi Wschodnich. (h)

INFORMACJE.

O pożyczce zagranicznej.

Pogłoski, jakoby w związku z pożyczką stawała się aktualna kwestja wydzierżawienia jednego z monopolów państwowych, przyczem z powodu sprzeciwu rządu amerykańskiego, prowadzącego u siebie politykę prohibicyjną, monopol spirytusowy przesłał wchodzić w rachubę, a temsamem wysuwała się kwestja wydzierżawienia monopolu tytoniowego, — pozostawione są wszelkie podstawy.

Rząd polski, istotnie prowadzi rokowania o wielką pożyczkę zagraniczną i sprawa ta znajduje się na dobrej drodze. Podstawą odbywających się pertraktacji nie jest jednak ani zasława, ani dzierżawa któregoś z monopolów państwowych. Prócz normalnej gwarancji państwowej, która polega na dochodach i majątku państwa, rząd żadnego innego zabezpieczenia udzielić nie może.

Pozatem wiadomo, że obecnie w Warszawie poza przedstawicielami dwunajmniejszej grupy amerykańskiej, nie bawią delegacji żadnej innej grupy finansowej.

Nowa ustawa stempłowa.

Z dniem 1 stycznia 1927 wejdzie w życie nowa ustawa stempłowa, która wkrótce zostanie ogłoszona. Nowa ustawa przynosi zmianę co do opłat stempłowych od podatków i mianowicie od dnia 1 stycznia 1927 opłata ta bez względu na ilość arkuszy od każdego egzemplarza podania wynosić będzie 3 zł. załączniki podlegają opłacie 50 gr. od każdego załącznika.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 121, z dnia 15-XII 1926:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10-XII 1926 o utworzeniu Rady Biurokracji przy Ministrze Skarbu (poz. 695);

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10-XII 1926 o przedłużeniu terminu wykonania R. nia Prez. Rz. z dn. 27-XII 1924 w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesji) na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem skarbowym (poz. 696);

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10-XII 1926 w sprawie pobierania r. 1927 nadwyżek zysku 10 procentowego dodatku do podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stempłowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też do wpłaconych, względnie przysługujących obywateli zagranicy, w tym wymienionych danin (poz. 697);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 6-XI 1926 o przyznawaniu nagród za przychylanie się do wykrycia przestępstw polegających na ustawie karnej skarbowej (poz. 700);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 w sprawie ustalenia stopy opłaty za nadzór nad zakładami ubezpieczeń za 1925 rok (poz. 702);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 29-XI 1926 w sprawie ustalenia podstawowej ceny monopolowej za siły w kampanii 1926—27 roku (poz. 703);

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 122, z dnia 17-XII 1926:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10-XII 1926 o ustanowieniu Biura Badania Cen (poz. 704);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 30-XI 1926 o sposobie przechowywania i konwersji pończ. czek państwowych z lat 1918—1920, podpadających pod planowianą R. nia Prez. Rz. z dn. 17-XI 1926 r. (poz. 707);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji 11-XII 1926, wydane w porozumieniu z M. ministrem Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. o podwyższeniu taryfy osobowej na wąskotorowych kolejkach państwowych i prywatnych, znajdujących się w zarządzie państwowym, położonych w obszarze Długości kolei państwowych w Warszawie, Radomiu, Wilnie i Lwowie (poz. 709);

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 123, z dnia 18-XII 1926:

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20-XI 1926 wydane w porozumieniu z M. ministrem Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społ., Komunikacji, Reform Rolnych i Spraw Zagran., a zawierające przepisy wykonawcze do Ustawy z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stempłowych (poz. 713).

Ostrów, Szczecyn, Sokółka, Wysokie Mazowieckie, Włocławek; w woj. Nowogrodzkiem — Bałtów, Lidz, Nowogrodzkie, Niewisz, Słomim, Słocice, Wołczyn; w woj. Polesskim — Brześć, Kobiern, Prużany, Sarny, Stoli; w woj. Wileńskim — Brańwa, Osmiana, Wilno. Z powodu zaazy płucnej pozostaje zankniety wywóz bydła rogatego z całego województwa Białostockiego i Polesskiego.

— Handel uliczny. W tych dniach u p. Komisarza Rządu interwenjował w sprawie nowych zażądań władz administracyjnych w sprawie handlu ulicznego dr. Wygodzki. Komisarz Rządu zaznaczył, że zasadniczo jest przeciwko handlowi ulicznemu, jednak tym, kózy tym handlem się zajmują nie będzie się przeszkadzał, oóróz z handlującymi na trotuarach, gdyż ci tamują ruch uliczny.

Co się tyczy osób, kóre handlem tym chcą się dopiero zacząć, będą one musiały posiadać specjalne zezwolenia władz administracyjnych.

— (n) W sprawie odstępowania koncesji szynkarskich. Wobec częstych wypadków sprzedaży koncesjonowanych restauracji, władze skarbowe wyjaśniają, że w zasadzie transakcje takie uważane są za nielegalne. Dotychczasowa bowiem ustawa przemysłowa dopuszcza jedynie sprzedaż urządzeń kuchennych i restauracyjnych, gdyż sama koncesja szynkarska jako uprawienie przemysłowe przyznawana jest do osoby, która koncesję otrzymała. W pewnych jednak wypadkach władze wydają zezwolenie na wykonywanie zawodu przez zastępcę lub dzierżawcę, a mianowicie kiedy zachodzi pilna potrzeba przetrwania. W innych wypadkach, mniej ważnych, transakcje takie są karalne i pociągają za sobą utratę koncesji.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 21 grudnia rb.

Ziemiopłody żyto łow Wilno 42—43 zł. za 100 klg., owies 35—37, jęczmień browarowy 41—42, na kasza 37—39, otręby żytnie 28—29, pszenne 29—30, ziemniaki 7.50—8.00. Tendencja utrzymana. Drobny siaby.

Mąka pszenna amerykańska 90/100 (w hurcie) 100—110 (w detalu) za 1 klg. krajowa 50 proc. 90—100, 60 proc. 75—85, żytnia 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowa 40—45, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 55—60.

Chleb pszenkowy 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowy 40—45 gr. za 1 klg.

Kasza manna amerykańska 150/100 gr. za 1 klg. krajowa 115—125, gryczana 40—50, prosiara 85—95, perłowa 80—95, prosiak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 170—190 gr. za 1 klg.,

Wielkie 180—200, baranie 200—220, wieprzowe 250—270, schab 280—290, boczek 270—290.

Flaszki słoniowa krajowa i gat. 3.80—4.00, il gat. 3.20—3.60, szmaliec wieprzowy 450—480, sadło 350—400.

Nabiał: mleko 50—55 gr. za 1 litr, śmietana 230—250, twaróg 100—120 za 1 klg., ser twardowy 180—200, masło niesolone 680—720, solone 550—580, desero we 780—800.

Jaja: 250—260 za 1 dziesiątek.

Warzywa: kartofle 8—10 gr. za 1 klg., cebula 60—70, marchew 12—15 gr. za 1 klg., pietruszka 8—12 (pęczek), buraki 10—15 gr. za 1 klg., brukiew 10—15, ogórki kwasz. 800—1000 gr. za 100 szt., groch 50—60 gr. za 1 klg., fasola 60—65 gr. za 1 klg., kapusta świeża 15—23 kwazona 20—25, kalafior 70—90 za sztukę, pomidory 90—100 za 1 klg.

Owoce: jabłka 60—120 gr. za 1 klg., gruski 120—200, śliwki 180—220.

Cukier kryształ 130/135 (w hurcie), 135/140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 klg.

Ryby: liny żywe 380—420, śnieć 300—320 za 1 klg., szczupaki żywe 380/400, śnieć 280—300, okonie żywe 380/420, śnieć 320/350, karpie żywe 350/380, śnieć 270—300, łoszcze żywe 380/420, śnieć 320—350, sielawa 250—300, wazacze żywe 380/400, śnieć 260—280, węgorze (braki), płocie 180—220, drobne 80—100.

Drób: kury 400—550 gr. za sztukę, kurczaki 250—300, kaczki 550—800, huty 450—650, młode 300—400, gęsi żywe 1000—1400, huty 800—1200 gr. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 grudnia 1926 r.

Dowizy i waluty:

	Trans.	Spr.	Kapno.
Dolary	8.98	9.00	8.96
Holandia	360.80	361.70	359.90
London	43.74	43.85	43.63
Nowy-York	9.00	9.02	8.98
Pariz	36.62	36.50	36.41
Belgia	125.55	125.86	125.24
Praga	26.72	26.78	26.66
Szwajcaria	174.42	174.85	174.00
Wiedeń	127.44	127.76	127.12
Włochy	41.12	40.22	40.02

Papier wartościowe:

Półroczna dolarowa	83.50	85.50	—
— kolejowa	91.60	92.00	—
5 pr. półroczna dolarowa	47.75	47.25	—
— półroczna dolarowa	—	—	—
— półroczna dolarowa	—	—	—
niemieckie przedw.	38.25	38.25	38.75

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 21 grudnia 1926 r.

Banknoty.

Dol. St. Zjedn.—8,98 8,97 1/2

Funt sterlingowy — 43,70—43,72

Złoto.

Ruble — 4,74 1/2 — 4,74 1/2

Liasty zastawne.

Towarz. Kred. m. Wilna R.100—35,50

Wil. B. Ziemiński zł.100—32,50

Pań. B. Rol. zł.100 w/d. — 138,93

Wielkie 180—200, baranie 200—220, wieprzowe 250—270, schab 280—290, boczek 270—290.

Flaszki słoniowa krajowa i gat. 3.80—4.00, il gat. 3.20—3.60, szmaliec wieprzowy 450—480, sadło 350—400.

Nabiał: mleko 50—55 gr. za 1 litr, śmietana 230—250, twaróg 100—120 za 1 klg., ser twardowy 180—200, masło niesolone 680—720, solone 550—580, desero we 780—800.

Jaja: 250—260 za 1 dziesiątek.

Warzywa: kartofle 8—10 gr. za 1 klg., cebula 60—70, marchew 12—15 gr. za 1 klg., pietruszka 8—12 (pęczek), buraki 10—15 gr. za 1 klg., brukiew 10—15, ogórki kwasz. 800—1000 gr. za 100 szt., groch 50—60 gr. za 1 klg., fasola 60—65 gr. za 1 klg., kapusta świeża 15—23 kwazona 20—25, kalafior 70—90 za sztukę, pomidory 90—100 za 1 klg.

Owoce: jabłka 60—120 gr. za 1 klg., gruski 120—200, śliwki 180—220.

Cukier kryształ 130/135 (w hurcie), 135/140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 klg.

Ryby: liny żywe 380—420, śnieć 300—320 za 1 klg., szczupaki żywe 380/400, śnieć 280—300, okonie żywe 380/420, śnieć 320/350, karpie żywe 350/380, śnieć 270—300, łoszcze żywe 380/420, śnieć 320—350, sielawa 250—300, wazacze żywe 380/400, śnieć 260—280, węgorze (braki), płocie 180—220, drobne 80—100.

Drób: kury 400—550 gr. za sztukę, kurczaki 250—300, kaczki 550—800, huty 450—650, młode 300—400, gęsi żywe 1000—1400, huty 800—1200 gr. za sztukę.

— Repertuar świąteczny Teatru Polskiego. W sobotę 25 grudnia o g. 8-ej wiecz. ukaże się komedia Kiedrzyński „Wino, kobieta i dancing”, w niedzielę 26 grudnia 2 przedstawienia: o g. 4-ej pp. „Klub kawalerów” — M. Bałucki, wieczorem o g. 8-ej „Nasza żonczka” — Hoopwood.

W poniedziałek 27 grudnia o g. 8-ej wiecz. „Dzień bez kłamstwa” — Mongomerygo.

W wtorek 28 grudnia — „Nasza żonczka” — Hoopwood.

Ceny miejsc na przedstawienia wieczorne — od 20 gr. do 2 zł. 50 gr., na przedstawienia popołudniowe — od 15 gr. do 2 zł.

Bilety już nabywać można w kasie Teatru od 11-ej do 9-ej wiecz. bez przerwy.

— Teatr „Operetka Wodewil” (Ludwisarska 4). Zespół artystów operetki warszawskiej z racji przygotowania repertuaru świątecznego, zawiesił przedstawienia aż do świąt. W sobotę 25 bm. została odegrana 2 przedstawienia, na które złożyły się następujące operetki: popołudniu o g. 4-ej — „Księżniczka Lica” z p. Kawecką, Redem, Sokołowską i innymi na czele, oraz wieczorem o g. 8 m. 30 — „Marica”, w której pp. Kawecką i Redo za fa cynującą grę swoją, bierając zasłużone oklaski. P. Janina Sokółowska, zyskawszy w wykonaniu ogólną sympatię, oraz balet — „giris” stanowią również o wartości zespołu, podnosząc jego poziom.

W drugi dzień świąt również dwa przedstawienia, przyczem wieczorem wznowienie dawnego niegranej „Gejazy”. W roli tytułowej nade się poraz pierwszy w Wilnie p. Kaweka.

Bilety na wszystkie przedstawienia od środy do nocy w księgarni „Lektor” — ul. Mickiewicza 4.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Pożar dwonniczy cerkiewnej. W nocy na 21 b. m. o g. 2 m. 35 wybuchł pożar w dwonniczy cerkwi prawosławnej przy ul. Ostrobramskiej 9. Światła ognia o godz. 3-ej ogień siłniał.

Przyczyna pożaru jest wadliwe ustawienie ury blaszanej od pi cyka żelaznego. Straty wynoszą 2000 zł.

Czy JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Wielkie włamanie w Warszawie.

Okradzenie Banku Depozytowego.

W poniedziałek, przed godz. 9 rano, gdy główny kasjer Ba ku Dyskontowego ucał si, jak zwykle, do podziemi Ba ku celem oiworzenia Skarbcza ze zdumieniem stwierdził, że zamka przy drzwiach drzwiach prowadzących do skarbcza nie można owożyć. Kasjer odró ił wstąpienie, że zamk uszkodzony jest od wewnątrz. Oni zwykły modyfikacji kasjer zamykał drzwi i u y. niast o y ckie, kó ra z kol i mocno za niepokojona zaalarmowała Urząd Śledczy.

Do Ba ku przytli natychmiast zastępca na zelnika Urzędu Śledczego, p. Kom. Sobota na czele wywiadów. Przy pomocy zawczasu nych specjałów z fabryki kas Roberta Bohte oraz z fabryki ra owów po kiku godzinach przy u ckie, kó ra z kol i mocno za niepokojona zaalarmowała Urząd Śledczy.

Śladami podkopu. Za trzejmi dziwni zrobieńmi z k a i acowych uprzano cały stos worków rapionionych trocinami. Po tym ock y i u policja nie miała już wątpliwości, że w skarbcu gospodarcza włamywa ze. W skarbcu uderzył policję niemiły gryzący i za ach jakiś gazów, który tancwał ddech. Mimo trudności jeden z wywiadców porął w głąb skarbcza. Pierwszą rzeczą było stwierdzenie stanu głównej ka y pancernej, zawierającej ckie 4-ch milioów złotych w gotówce oraz znaczną ilość cennych papierów procentowych. Ka a na była ra szczęście cała. Włamywacz, czy włamywa ze próbował widocznie rzbić tę ka se, swiaż o o tem ślady rozpierała zan ka. Cię przy zamku jest tazy, każde g ł b ckie ckie 2-ch i ai Z rancerem ka y, kó ry ma grubości 5 cm., nie mó i sobie widocznie włamywa z dać ra y.

Główna kasa ocalała.

Gdy przystąpiono do skrupulat-

nych oględzin skarbcza okazało się, że włamywacz nie zdołał rozbić nietylko kasy a e i kasetek. Owowrzy jednak kika pak ze srebrem oraz kika sk z y i i walizk. Co stało się ich lupem do ychczas trudno uściślić, gdyż w pakach, sk z y i i i w a i zach znajdowały się wyłącznie rz. cky depozytariuszy Banku.

W tku całego śledztwa ustalono, że włamywacz dostał się do skarbcza Ba ku Dyskontowego przez pokop. W pokopie wytył wany jest otwór szerokości ckie 50 cm. Otwór ten jest wyotem przykopanego szybu, Szyb cługuści ckie 47-mi metrów prowadzi do sułery domu przy ul. Ni ckiej nr. 9. Obizymy tunel przyzycznie wykonany wyłożony jest deskami, kó re podparte są równomiernie usławionemi bekami, na całej cługuści przyprowadzona jest instalacja elektryczna, co kika kaneście kr. cky wiszą lanki. Sułeryne, od kórej pokop się zaczyna odnagał przed kiku miesiącami od ni-jakiego Brudawicza Józef Małowicz.

Kim jest Józef Małowicz?

Józef Małowicz jest osobistością ogromni-tajemniczą. W domu przy ul. Niecałej 9 zajmował on dwa l. k a i e i sułeryne oraz z aldują y i ra rterze warszawski, kó ry wydzierzał od p. Kamińskiego. Gospodarcza w domu oraz p. Kamińkiemu Małowicz podał się za producenta zabaw k. Oba l. k a e miały za pomieszczenie fabryczki zabawek. Rzeczony fabrykant, Józef Małowicz mieszkał przy ul. Wileńskiej 13 jako subleka or. Prywatne swe mieszkanie Małowicz opuścił w niedzielę rano oświadczać, że wyjeżdża do żony do Białogostku. Piz z całą noc z soboty na niedzielę nie było go w domu.

Wielka sułeryna przy ulicy Niecałej wyotyłona jest skrzyłami.

Skrzynie zawierają ziemię, pochodzącą

z lochu. Niezwykle trudna praca przy przebijaniu podkopu trwała według przybliżonych obliczeń około 3-ch miesięcy.

W skarbcu znaleziono 4 duże balony z tlenem, narzędzia do robienia kas ogniowatych, kika napo-człych butelek z koniakiem oraz mnóstwo niedopałków. Instalacja a'armowa została przez włamywacza uszkodzona.

Policja aresztowała narazie aż do sprawozdania p. Kamińskiego, właściciela warszawski stołarskiego oraz jego żonę, dozorcę domu Niecała 9. Franciszka Pielaka i jego pomocnika Mieczysława Karbowskiego. Dalsze dochodzenia w tku.

Z SĄDÓW.

Tragedja jednego małżeństwa.

22-letnia Marja Mariuszówna ze wsi Kojucie pow. Lidzkiego z namowy rodziców oddała swą rękę sąsiadowi Adamowi Ulbinowskiemu. Małństwo nie różniło się niczym od szeregu innych z tej wsi. Nie było różnic, lecz, ale też i burze domowe zrazały się tylko zdarzały. Tymczasem trzęsienie wytyłoby syna i oddało mu część ziemi, zaczął robić długie obciążające niemi ojcowie. Od tego czasu pomiędzy małżonkami często powstawały sprzeczki. Trzęsienie pogłaska, że Adam Ulbinowski powieł się na postonku w stodole. Ogólnemu zdziwieniu nie było granic, gdyż poprzedniego dnia chodząc o woty i opowiadał ludlom o swych projektach na dzień następn.

Wobec dziwnego zachowania się żony sądzono śledztwo, które usiłowało niebezpieczeństwo, które usiłowało niebezpieczeństwo, które usiłowało niebezpieczeństwo.

Wyjaśniono, że wieczorem 2-V Ulbinowska namówiła męża pójść spać do stodoły i tam udułiła śpiącego przez zaduszenie na szyi pili i śmierć nastąpiła natychmiast. Cnając zatuszować swoją zbrodnię potworna żona powiesiła trupa na belce, przyczem pella cługuściła skryję i prawa rękę.

Po ujawnieniu trupa i zbraniu danych rzucających cię na morderczynię policja aresztowała ją.

W dniu 5-XII 1925 r. Sąd okręgowy Marj Mariuszównę skazał na dożywotnie ciężkie więzienie.

Podczas przewodu sądowego wyjaśniono, że śpiący w sąsiedniej stodole, Kaziemierz i Janina Ulbinowie styszeli jakiś szamotanie się i stuk. Rano ci sami świadko-

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na STVCZEN

Konto Czekowe „Słowa” w P. K O

Nr 80259.

ZADAJCIE TYLKO!

Glicerophosphate czysty i z żelazem Magistra A. Bukowskiego. stosowany przy anemii, nerwowym wyczerpaniu i w stanie upadku ogólnego odżywiania.

Thé Purgativ podług Chambarda Magistra A. Bukowskiego. Ziółka przeczyszczające, nieszkodliwe dla organizmu, łagodnie i szybko działające, stosowane dla osób dorosłych oraz dzieci. Sprzedawane w wszystkich aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis „A. Bukowski” i markę ochronną trójkąt ze statywem. W. Z. P. Wilno 3 III 1926 r. Nr 10. Reg. Min. Zdr. Pub. Nr. 228.

wie widzieli jak Ulbinowa płakała. Przy spotkaniu z nią czuło było zapach w dki.

Było to jeszcze przed ujawnieniem śmierci Adama Ulbina. Ulbinowska sama zasnana na śledztwie pierwszostwo, że razem z mężem położyli się sp. o bez kulacji czemu zaprzeczają eksperci lekarscy, która w żołądku trupa ujawniła niestrawiony pokarm. Wynika z tego, że śmierć nastąpiła po kilku godzinach od chwili spożycia kolacji.

Podczas rozprawy oskarżona zniechęciła częściowo zeznanie twierdząc, że oboje z mężem byli pijani i prawdopodobnie pod wpływem skłohoju popełnione zostało przestępstwo.

Sąd apelacyjny pod przewodnictwem v. prezesa Bochwica zmniejszył karę do pięciu lat więzienia ciężkiego. Oskarżona zachowywała się bardzo spokojnie. Na twarzy jej maluje się radość życia i jak wiadomo wyrzuty sumienia nie dręczą ją zbytnio.

Nowość wydawnicza! Opodobała prasę drukarską i znajduje się we wszystkich księgarniach **„Z czeczotkowej szkatułki”** (10 portretów w tekście), wydana z racji jubileuszu 50-lecia pracy literackiej autora. Zamówienia z prowincji kierować do drukarni M. Latour'a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5-80. CENA 5 ZŁOTYCH.

Na gwiazdkę

Wielki wybór upominków gwiazdkowych dla dorosłych i dzieci: Lalki, Zabawki, Ory, Ozdoby choinkowe, Książeczki i

Pocztówki świąteczne

Kalendarze

OKAZJA!

WYSPRZEDAŻ

figur i waz do 20% z rabatem

W. Borkowski

1) Mickiewicza 5.
2) Ś to Jęńska 1.

Wileński Syndykat Rolniczy

Wilno, Zawalna Nr. 9
telefon 323

poleca WĘGIEL KAMIENNY

o wysokiej kolorystości z dostawą do domu.

Przyjechała słynna **WRÓŻKA - CHIROMANTKA** prawnuczka Lenormand, co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Kryża, ul. Młynowa 21-6 w bramie na schody. Oo godz. 10 zrana do 8 ej wiecz.

NA GWIAZDKĘ:

Wileńska Pomoc Szkolna

Sp. z ogr. odpow.

Wilno, ul. Wielka 66.

Poleca zabawki naukowe: motorki i maszyny elektryczne, mikroskopy, kalejdoskopy, przybory inżynierskie, budownicwo Frebla i t. p.

WOJSKOWE Zjednoczenie Spożywcze w WILNIE,

ul. Mickiewicza Nr 13, tel. Nr. 476.

Składy zaopatrzone w towary świąteczne.

HURT i DETAL. Ceny najniższe. Dla członków specjalne warunki. **SPRZEDAŻ DLA WSZYSTKICH.** Na prowincję zamówienia listowne wysyłujemy natychmiast.

biuro Techniczno-Handlowe J. KRUŻOLEK i A. ANTONOWICZ

Wilno, ul. Orzeszkowej 3, tel. 560.

Adres tel. — „KRUŻAN Wilno” poleca po cenach fabrycznych artykuły techniczne i materiały budowlane.

HENRYK ZAK POZNAN

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY

SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-ej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 4-tej.

Dziś będzie wyświetlany film

„TRAGEDJE NIELETNICH” dramat w 8-miu aktach.

Orienteira pod dyktando Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10.

CENA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balcon — 25 gr.

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-ej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 4-tej.

CUKIERNIE „F. Alperowicz”

ul. Wileńska 20. — ul. Wielka 25.

Poleca na nadchodzące święta wielki wybór najpiękniejszego **pieczywa** oraz karmelków, czekoladek i pierników.

TORTY WYBOROWE.

Towar najlepszej jakości. Ceny najtańsze.

RADIO NA RATY!

Hurt i Detail

Najtańsze ŹRÓDŁO!

Odbiorniki kompletne — CZĘŚCI SKŁADOWE.

Two „Elektrit”

R djo techniczne

Wilno, Wileńska 24
Tel. Nr 1038.

Na Święta nadchodzące

Hartwig Kantorowicz Nast

Tow. Akc. w Poznaniu.

Wódki czyste podwójnie rektyfikowane: Stetowa 40%, Setna 50%, oraz Myśliwska, Starka litewska, Słiwowica, Wiśniówka, Alasz, likiery Monastique, Mandarin, Ginger i inne wódki i likiery dla znawców i smakoszy poleca skład

A. Januszewicza

ul. Zamkowa 20-a, tel. 8 — 72.

Z powodu LIKWIDACJI wyprzedają

PIANINA, FORTEPIANY po cenach fabrycznych

i FISHARMONIE

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA polecamy wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych

PERFUMERYJNYCH

KOSMETYCZNYCH

GALANTERYJNYCH

PRZEDMIOTY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Ceny umiarkowane.

Two **I. B. Segall** Sp. Akc.

SKLEPY DETALICZNE: 1) ul. Trocka 7, tel. 542.
2) ul. Zamkowa 28, tel. 1023.
3) ul. Ad. Mickiewicza 5, tel. 873.
4) rog Rudnickiej—Zawalnej Nr 20/32, tel. 612.

Wielki wybór prezentów

na gwiazdkę

z cukrów i czekolady

Poleca **B-ciałowieccy** Warszawa

fabryka

ODDZIAŁ w WILNIE ul. Wielka Nr. 42.

Sprzedaż, hurt i d

Najskuteczniejszym środkiem usmierzającym

REUMATYZM

ŁAMANIA BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW

JEST WYPROBOWANY od LAT 30

! NAGRODZONY MEDALAMI

W WILNIE: WILNO, ul. Wileńska 11-a, tel. 5-80.

W. JURCZYK by y majster firmy

PAWEŁ BURE

naprasza łaskawą klientelę swracać się tylko pod adresem

ul. Mickiewicza 4, filja zlikwidowana.

Poleca zegarki najlepszych fabryk i konstrukcji oraz wykonuje reperacje zegarków i biżuterii po cenach przesiennych

Książka

jest najodpowiedniejszą i najtańszym podarkiem gwiazdkowym, a znajdziemy ją w wielkim wyborze w

KSIEGARNI

Gebethnera i Wolffa i S-ki

Wilno, ul. Mickiewicza Nr 7, tel. 264.

Na żądanie książkę do przejrzenia.

Katalogi darmo.

GABINET KOSMETYCZNY G. OKONSKIEGO Jagellońska 8.

Usuwanie zmarszczek, zbytecznych włosów, wargów i t. p. defektów skóry twarzy i ciała. Masaż (w celach kosmetycznych) plastyczny, wibracyjny, pneumatyczny, elektryczny oraz iskrowy. Godz. 10-1 i 4-7 ponol. (W.Z.P. Nr 89).

Poszukuję dwóch pokoi z kuchnią w centrum miasta. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” pod lit. W. K.

Gotówkę na oprocentowanie pod mocne gwarancje lokuje najdogodniej D. Handl. Kom. „ZACHETA” Gdańska 6, tel. 9-05

Poszukujemy do kupna i ożerzawy majątków większych i mniejszych oraz felwarów Dom H. K. „ZACHETA” Gdańska 6. Telef. 9-05

DO SPRZEDAŻI dom z ogrodem, (osobniak), ulica Beliny 32 m. 4.

Owocowe WINA KRAJOWE Makowskiego, Warszawskiej Rektifikacji i Wileńskiego. Polecają: B-cia Golegowskiy Trocka 3, telefon 757

Na Wigilję i Święta Wyborowel Konserwy rybne, śledzie, kompoty, grzyby suszone, oliwa francuska, mak, miód, pierniki, sarmelki, orzechy i czekolade, polecają B-cia Golegowskiy, Trocka 5, telef. 757

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. WENERYCZNE, MOCZOPĘSKÓRNE od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR Z. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCZNE, chor. MOCZOPĘSKÓRNE, pr. 12-5 ul. Mickiewicza 24 tel. 277

Lekarz Dentysta Bolesław Stawiński Mickiewicza 46 Wydz. Zdr. 67.